



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** "Przyjaciel prawdy" Sossianusa Hieroklesa

**Author:** Adam Tondera

**Citation style:** Tondera Adam. (2013). "Przyjaciel prawdy" Sossianusa Hieroklesa. "Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" (T. 46, z. 2 (2013), s. 303-316).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersytet ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Ks. ADAM TONDERA  
Uniwersytet Śląski w Katowicach  
Wydział Teologiczny

## **PRZYJACIEL PRAWDY SOSSIANUSA HIEROKLESA**

### **SOSSIANUS HIEROCLES' *THE LOVER OF TRUTH***

#### **ABSTRACT**

Sossianus Hierokles był wysokim urzędnikiem cesarza Dioklecjana i gorliwym zwolennikiem prześladowania chrześcijan na początku IV wieku. W celu propagandowego uzasadnienia srogich represji wobec wyznawców nowej religii opublikował w 303 roku swój traktat *Przyjaciel prawdy*, w którym między innymi przeprowadził porównanie Apoloniusza z Tiana z Chrystusem. Z tego zaginionego pisma znamy jedynie kilka cytatów zawartych w dziełach Latancjusza i Euzebiusza z Cezarei. Antychrześcijański traktat Hieroklesa musiał stanowić zagrożenie dla nauczania Kościoła i wysuwać Apoloniusza jako silnego konkurenta Chrystusa, skoro sprowokował obu chrześcijańskich pisarzy do sformułowania polemicznej nań odpowiedzi. Artykuł stanowi próbę ukazania okoliczności powstania *Przyjaciela prawdy* oraz przedstawienia jego charakteru i treści.

Sossianus Hierocles was a high official of the emperor Diocletian and an ardent supporter of the persecution of Christians at the beginning of the 4th century. In 303, in order to give propagandistic reasons for the strict repressions towards the followers of the new religion he published a treatise *The Lover of Truth* in which, among other things, he drew a comparison between Apollonius of Tyana and Christ. From this lost work we know only a few quotations included in the writings of Lactantius and Eusebius of Caesarea. The antichristian treatise of Hierocles must have been dangerous for the doctrine of the Church and must have put forward Apollonius as a strong rival of Christ, since it provoked both Christian writers to make a polemical reply. In this article we try to show the circumstances of the origin of *The Lover of Truth* and to present its character and contents.

## **1. Antychrześcijańska działalność i propaganda Hieroklesa**

Na przełomie III i IV wieku po Chrystusie, kiedy hegemonia kultury antycznej zmierzała ku końcowi, konflikt pomiędzy rozwijającym się chrześcijaństwem i wyznawcami grecko-rzymskiego politeizmu<sup>1</sup> osiągnął swój ostatni i najostrejszy etap. Jego szczytowym punktem było najsroższe prześladowanie, jakie przyszło wycierpieć starożytnym chrześcijanom. Rozpoczęło się ono oficjalnie

<sup>1</sup> W dalszej części artykułu na określenie reprezentantów tego kręgu religijnego i kulturowego będziemy używali również tradycyjnej nazwy „poganie” lub przymiotnika „pogański” bez ich negatywnej konotacji – na ten temat zob. P. Siniscalco, *Pagano-Paganesimo*, w: *Nuovo dizionario patristico e di antichità cristiane*, red. A. Di Berardino, t. 3, Genova, Milano 2008, kol. 3747-3749.

w 303 roku na podstawie edyktów cesarza Dioklecjana, które w różnym stopniu były potem wprowadzane w życie przez pozostałych współwładców ustanowionej przez niego tetrarchii<sup>2</sup>.

Okrutnym nieraz represjom, jakie dotknęły wówczas wyznawców Chrystusa, towarzyszył znaczny wysiłek propagandowy ze strony władców pogańskich. Wynikał on, jak twierdzi E. Wipszycka, z faktu solidnego już osadzenia chrześcijaństwa w ówczesnym świecie; obywatelom cesarstwa należało wytłumaczyć potrzebę prześladowania chrześcijan, gdyż nie była ona już tak oczywista, jak w poprzednich wiekach. Powstająca w tym okresie literatura antychrześcijańska była skierowana do dosyć licznych i wpływowych rzesz miejskiej elity. W zamysle cesarzy to właśnie ta grupa miała przeprowadzić działania prześladowcze, ponieważ do niej należało sprawowanie rządów w miastach, a bez jej aktywnego udziału represje nie mogły być skuteczne<sup>3</sup>.

Istotną rolę w organizacji tej antychrześcijańskiej akcji odgrywał wysoki urzędnik Dioklecjana, Sossianus Hierokles, który nie tylko zachęcał cesarza do najbardziej rozległego prześladowania chrześcijan<sup>4</sup> i sam skazywał ich na tortury, a nawet na śmierć<sup>5</sup>, ale również zaatakował doktrynę chrześcijańską poprzez dzieło literackie. Należący do stanu ekwitów Hierokles został najpierw zarządcą prowincji, do której należała Palmyra, następnie sprawował urząd wikariatu jednej z diecezji cesarskich (prawdopodobnie Wschodu). Przed wszczęciem prześladowania został namiestnikiem Bitynii i należał do grona doradców Dioklecjana, a jeszcze później objął urząd prefekta Egiptu<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> Por. M. Simon, *Cywilizacja wczesnego chrześcijaństwa I-IV w.*, tłum. E. Bąkowska, Warszawa 1992<sup>3</sup>, s. 209 i n.; F.C. Conybeare, *Introduction*, w: Philostratus, *The Life of Apollonius of Tyana*, tłum. F.C. Conybeare, t. 1, Cambridge (Massachusetts), London 1912 (repr. 2000), s. xiii-xiv (*The Loeb Classical Library* 16); E. Wipszycka, *Kościół w świecie późnego antyku*, Warszawa 1994, s. 105 i n.; M.-F. Baslez, *Prześladowania w starożytności*, tłum. E. Łukaszczyk, Kraków 2009, s. 364 i n.

<sup>3</sup> E. Wipszycka, *Kościół w świecie...*, s. 113; por. A. Kofsky, *Eusebius of Caesarea against Paganism*, Leiden, Boston, Köln 2000, s. 15-17, 63 (*Jewish and Christian Perspectives Series* 3).

<sup>4</sup> W tym kontekście Laktancjusz określa go mianem „auctor et consiliarius ad faciendam persecutionem”. *De mortibus persecutorum* 16,4 (korzystamy z wyd. tekstu oryg. Lactance, *De la mort des persécuteurs*, wpr., tekst kryt. i tłum. J. Moreau, Paris 1954 [*Sources Chrétiennes* 39]); por. tenże, *Divinae institutiones* [dalej cyt. DI] V 2,12 (korzystamy z wyd. tekstu oryg. Lactance, *Institutions divines*, Księga V, t. 1, wpr., tekst kryt. i tłum. P. Monat, Paris 1973 [*Sources Chrétiennes* 204]).

<sup>5</sup> Okrutne praktyki prześladowcze Hieroklesa są wspominane przez Laktancjusza (*De mortibus...* 16,4 i n.) i Euzebiusza z Cezarei (*De martyribus Palaestinae* 4-5 – korzystamy z wyd. tekstu oryg. Eusebio di Cesarea, *Storia Ecclesiastica e i Martiri della Palestina*, tłum. i kom. G. Del Ton, Roma, Parigi, Tournai, New York 1964, s. 795-875).

<sup>6</sup> Por. W. Speyer, *Hierokles I (Sossianus Hierocles)*, w: *Reallexikon für Antike und Christentum. Sachwörterbuch zur Auseinandersetzung des Christentums mit der antiken Welt*, t. 15: *Hibernia – Hoffnung*, red. E. Dassmann, C. Colpe, A. Dihle i in., Stuttgart 1991, kol. 103-104; P. de Labriolle, *La Réaction païenne. Étude sur la polémique antichrétienne du I-er au VI-e siècle*, Paris 1950<sup>11</sup>, s. 306-310; T.D. Barnes, *Sossianus Hierocles and the Antecedents of the "Great Persecution"*, *Harvard Studies in Classical Philology* 80 (1976), s. 243-245; M. Forrat, *Introduction*, w: Eusèbe de Césarée, *Contre Hiérocès*, wpr., tłum. i kom. M. Forrat, tekst kryt. É. des Places, Paris 1986, s. 11-18 (*Sources Chrétiennes* 333).

Ze skąpych wiadomości, które posiadamy o Hieroklesie, można przypuszczać, że nie miał on w sobie nic z filozofa zajętego jedynie spekulacjami intelektualnymi<sup>7</sup>. Natomiast jego okrucieństwo, zdaniem J.S. Phillimore'a, wyraźnie wskazuje, do czego może doprowadzić akademicki fanatyzm, jeżeli zostanie powierzony władzy administracyjnej<sup>8</sup>. E.R. Dodds uważa z kolei, że ten wysoki urzędnik cesarski reprezentował zarówno przymierze pogańskich intelektualistów z establishmentem, jak również transformację neoplatonizmu w religię posiadającą własnych „świętych” i cudotwórców, a oba te zjawiska stanowiły reakcję obronną na postępy chrześcijaństwa<sup>9</sup>.

Swoją antychrześcijański traktat Hierokles napisał najprawdopodobniej w czasie sprawowania wikariatu, a odczytał go publicznie (poprzez tak zwane „recitatio”) w Nikomedii, cesarskiej siedzibie Dioklecjana, zapewne zaraz na początku prześladowania w 303 roku. Miało to miejsce przed zgromadzoną elitą intelektualną, którą cesarz skupiał wokół siebie<sup>10</sup>. W jej gronie znajdował się Laktancjusz, który był wówczas nauczycielem retoryki w Nikomedii<sup>11</sup>. Hierokles i pewien równie wrogi chrześcijanom filozof, jak informuje nas właśnie Laktancjusz, wykorzystali dla publikacji swych pism sprzyjający moment, jakim było rozpoczęte dopiero co krwawe prześladowanie<sup>12</sup>.

Niestety, dzieło cesarskiego namiestnika Bitynii nie zachowało się do naszych czasów<sup>13</sup>; nie znamy zatem dokładnie ani jego układu, ani rozmiarów. O jego treści zaś dowiadujemy się z pism Laktancjusza i Euzebiusza z Cezarei, którzy z pozycji chrześcijańskiej przeprowadzili ostrą polemikę z wywodami Hieroklesa, prezentując zarazem jego argumentację i cytując niektóre fragmenty jego traktatu<sup>14</sup>.

<sup>7</sup> Por. M. Forrat, *Introduction...*, s. 11.

<sup>8</sup> J.S. Phillimore, *Introduction*, w: Philostratus, *In Honour of Apollonius of Tyana*, tłum. J.S. Phillimore, t. 1, Oxford 1912, s. xcii; por. P. de Labriolle, *La Réaction païenne...*, s. 306-307; E. Junod, *Polémique chrétienne contre Apollonius de Tyane*, *Revue de Théologie et de Philosophie* 120 (1988), s. 479.

<sup>9</sup> E.R. Dodds, *Pogaństwo i chrześcijaństwo w epoce niepokoju*, tłum. J. Partyka, Kraków 2004, s. 107.

<sup>10</sup> Por. W. Speyer, *Hierokles...*, kol. 104-105; T.D. Barnes, *Constantine and Eusebius*, Cambridge (Massachusetts), London 1996, s. 22; M. Forrat, *Introduction...*, s. 18-20; A. Kofsky, *Eusebius of Caesarea...*, s. 58; Ch.P. Jones, *Introduction* [Eusebius, *Reply to Hierocles*], w: Philostratus, *Apollonius of Tyana*, red. i tłum. Ch.P. Jones, t. 3: *Letters of Apollonius. Ancient Testimonia. Eusebius's Reply to Hierocles*, Cambridge (Massachusetts), London 2006, s. 148-149 (*The Loeb Classical Library* 458). S. Borzi prezentuje hipotezę, według której Hierokles miałby napisać swój antychrześcijański traktat w późniejszym czasie w celu ideologicznego wsparcia ostatnich zrywów „wielkiego prześladowania”, które w Palestynie i w Egipcie było przeprowadzane przez Maksymina Daję. S. Borzi, *Sulla datazione del "Contra Hieroclem" di Eusebio di Cesarea. Una proposta*, *Salessianum* 65 (2003), s. 158-160.

<sup>11</sup> DI V 2,2; 4,1; por. M. Dzielska, *Apolloniusz z Tiany. Legenda i rzeczywistość*, Kraków 1983, s. 115 i 132, przyp. 9.

<sup>12</sup> DI V 2,4.12 i n.; por. P. de Labriolle, *La Réaction païenne...*, s. 304 i n.

<sup>13</sup> Chociaż brakuje świadectw historycznych, można jednak przypuszczać, że także to pismo, podobnie jak dzieła Celsusa, Porfiriusza i innych wrogich chrześcijaństwu pisarzy, zostało skazane na zniszczenie przez samych chrześcijan. Por. W. Speyer, *Hierokles...*, kol. 104.

<sup>14</sup> Por. tamże, kol. 104-108; M. Dzielska, *Apolloniusz z Tiany...*, s. 115-117.

Pierwszy z tych wczesnochrześcijańskich pisarzy wyraźnie akcentuje, że Hierokles w swoim piśmie obłudnie kreował siebie nie na zawziętego wroga chrześcijaństwa, ale raczej na życzliwego doradcę i dlatego skierował je nie przeciwko („contra”), ale do („ad”) chrześcijan<sup>15</sup>. Pomimo takich deklaracji autora w jego dziele widoczna była jednak uszczypliwość w odniesieniu do wyznawców nowej religii. Porównując bowiem ton traktatu Hieroklesa z charakterem wypowiedzi owego nieznanego nam filozofa, Laktancjusz określa go jako bardziej kąśliwy („mordacius”) <sup>16</sup>.

Ten sam chrześcijański pisarz przekazuje ponadto, że dzieło Hieroklesa składało się z dwóch ksiąg <sup>17</sup>, zuchwale, jego zdaniem, określonych przez autora mianem φιλαλήθεις, czyli „miłujących prawdę” lub „przyjaciół prawdy” <sup>18</sup>. Euzebiusz pisze natomiast tylko o jednej księdze *Przyjaciela prawdy* (ἐν τῷ Φιλαλήθει, τοῦ Φιλαλήθους, Φιλαλήθη λόγῳ), pod którym to tytułem Hierokles uznał za słuszne wydać swoje pismo przeciwko chrześcijanom (καθ’ ἡμῶν) <sup>19</sup>. Powyższe różnice pozwalają przypuszczać, że ci dwaj autorzy kościelni mieli do czynienia z różnymi wersjami lub redakcjami owego dzieła <sup>20</sup>.

Sam zaś tytuł jasno wskazuje, że Hierokles świadomie kontynuował wrogą chrześcijaństwu tradycję filozoficzną, którą reprezentował wcześniej Celsus w swoim *Prawdziwym słowie* (Ἀληθὲς λόγος). Zauważa to Euzebiusz na początku

<sup>15</sup> DI V 2,13; por. S. Borzi, *Sulla datazione...*, s. 149-150, przyp. 4.

<sup>16</sup> DI V 2,12.

<sup>17</sup> Tamże 2,13.

<sup>18</sup> Tamże V 3,22. Pełny tytuł dzieła brzmiał zapewne Φιλαλήθεις λόγοι, czyli *Słowa miłujące prawdę*. W. Speyer, *Hierokles...*, kol. 105. M. Forrat przekłada ten tytuł jako *Przyjaciela prawdy*. M. Forrat, *Introduction...*, s. 18.

<sup>19</sup> Euzebiusz z Cezarei, *Contra Hieroclem* [dalej cyt. CH] 1,1-2; 2,2 (korzystamy z wyd. tekstu oryg. Eusebius, *Reply to Hierocles*, w: Philostratus, *Apollonius of Tyana*, t. 3, red. i tłum. Ch.P. Jones, Cambridge-Massachusetts, London 2006, s. 145-257 [*The Loeb Classical Library* 458]). Oczywiście i w tym wypadku można ten tytuł przetłumaczyć jako *Słowo miłujące prawdę*, jak czyni to np. M. Szarmach, *Pismo Euzebiusza z Cezarei: „Contra Hieroclem”*, Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne 254 (1992), Historia 27, s. 128; tenże, *Wstęp*, w: Flawiusz Filostratos, *Żywoł Apolloniosa z Tyany*, tłum., wstęp, kom. M. Szarmach, Toruń 2012<sup>2</sup>, s. 20. W tym artykule opowiadamy się za szerzej przyjętym przekładem tytułu traktatu Hieroklesa jako *Przyjaciela prawdy* (zob. np. M. Forrat, *Introduction...*, s. 99, 101; M. Dzielska, *Apolloniusz z Tyany...*, s. 115; W. Speyer, *Hierokles...*, kol. 105; D. Del Corno, *Introduzione*, w: Filostrato, *Vita di Apollonio di Tiana*, red. D. Del Corno, Milano 2004<sup>4</sup>, s. 38 [*Biblioteca Adelphi* 82]; A. Traverso, *Introduzione*, w: Eusebio di Cesarea, *Contro Ierocle*, wpr., tłum. i kom. A. Traverso, Roma 1997, s. 20 [*Collana di testi patristici* 137]; P. De Labriolle, *La Réaction païenne...*, s. 309, przyp. 1), ponieważ Euzebiusz w swojej odpowiedzi polemicznej na to pismo odnosi często jego tytuł do samego autora.

<sup>20</sup> Por. W. Speyer, *Hierokles...*, kol. 105; M. Forrat, *Introduction...*, s. 25 i 55, przyp. 1; M. Dzielska, *Apolloniusz z Tyany...*, s. 115. T. Hägg uważa, że było tylko jedno wydanie pisma Hieroklesa, którego pełny tytuł brzmiałby Φιλαλήθης λόγος πρὸς Χριστιανούς (i tłumaczy ten tytuł jako *A truthful discourse [directed] to the Christians*). Wzmianka Euzebiusza (καθ’ ἡμῶν – przeciwko nam) odnosiłaby się zatem do charakteru traktatu, a nie do jego tytułu. T. Hägg, *Hierocles the Lover of Truth and Eusebius the Sophist*, Symbolae Osloenses 67 (1992), s. 140-143; por. S. Borzi, *Sulla datazione...*, s. 149-150, przyp. 4 i s. 158-160.



swojego traktatu polemicznego, choć – jego zdaniem – tytuł dzieła Celsusa był bardziej zuchwały (ἀλαζονικώτερος) od tytułu wybranego przez Hieroklesa<sup>21</sup>.

Przy okazji należy zauważyć również, że polemika, która w okresie Cesarstwa rozgorzała między poganami i chrześcijanami, wywołała na nowo w powszechnej świadomości kwestię poszukiwania prawdy<sup>22</sup>. W swoim piśmie o tak prowokacyjnym tytule Hierokles prezentował się zatem jako miłośnik i obrońca prawdy, zamierzający ją przekazać i zarazem przeciwstawić nauczaniu chrześcijańskiemu, które, według niego, z prawdą się mijało. Temu wysokiemu urzędnikowi cesarskiemu zależało zapewne na pozyskaniu w ten sposób czytelników (lub słuchaczy), jak również na usprawiedliwieniu się przed opinią publiczną ze swego wrogiego nastawienia i postępowania wobec chrześcijan<sup>23</sup>.

Jednak nie tylko tytuł jego dzieła nawiązywał do antychrześcijańskiej tradycji filozoficznej, ale również sama treść traktatu była jej kontynuacją. Euzebiusz informuje nas, że Hierokles wiernie powtarzał argumentację i oskarżenia, a nawet konkretne sformułowania pojawiające się we wcześniejszej polemice ze strony pogańskiej. Zdaniem pisarza kościelnego, te zarzuty stawiane wyznawcom religii chrześcijańskiej zostały już dawno obalone przez Orygenes w jego apologetycznym dziele, które było odpowiedzią na intelektualny atak Celsusa zawarty w *Prawdziwym słowie*. Nie były one zatem czymś nowatorskim i nie wymagały specjalnego pisma polemicznego ze strony chrześcijan. Dlatego też Euzebiusz nie zajmuje się nimi i odsyła szukających ich odparcia do apologii Orygenes<sup>24</sup>.

O tych mało oryginalnych oskarżeniach Hieroklesa pod adresem chrześcijan informuje nas natomiast Laktancjusz<sup>25</sup>. Do powszechnie wysuwanych zastrzeżeń wobec religii chrześcijańskiej, prezentowanych także przez cesarskiego namiestnika Bitynii, należał między innymi zarzut nieprawdziwości Pisma Świętego. Aby udowodnić fałszywość świętych ksiąg chrześcijan, Hierokles w swoim traktacie powoływał się na mające występować w nich liczne sprzeczności. Wykazał się

<sup>21</sup> CH 1,1.

<sup>22</sup> Por. W. Speyer, *Hierokles...*, kol. 105.

<sup>23</sup> Por. DI V 3,23; W. Speyer, *Hierokles...*, kol. 109.

<sup>24</sup> CH 1,1-2. Powszechne oskarżenia pod adresem chrześcijan i argumenty intelektualistów pogańskich stosowane w polemice antychrześcijańskiej przed Hieroklesem przedstawia M. Simon, *Cywilizacja...*, s. 115-138; por. F. Ruggiero, *Szaleństwo chrześcijan. Paganie wobec chrześcijaństwa w pierwszych pięciu wiekach*, tłum. E. Łukaszyk, Kraków 2007, rozdz. I-XII; S. Benko, *Pagan Criticism of Christianity During the First Two Centuries A.D.*, w: *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt: Geschichte und Kultur Roms im Spiegel der neueren Forschung*, red. H. Temporini, W. Haase, t. II.23.2, Berlin, New York 1980, s. 1055-1118. Na temat zarzutów samego Celsusa wobec chrześcijaństwa w *Prawdziwym słowie* zob. tamże, s. 1101-1108; F. Ruggiero, *Szaleństwo chrześcijan...*, s. 117-125; H.C. Kee, *Miracle in the Early Christian World. A Study in Sociohistorical Method*, New Haven, London 1983, s. 267-271; S. Kalinkowski, *Wstęp*, w: Orygenes, *Przeciw Celsusowi*, tłum., wstęp i kom. S. Kalinkowski, Warszawa 1986<sup>2</sup>, s. 17-20.

<sup>25</sup> Być może ta seria argumentów zaczerpnięta z tradycji polemicznej wrogiej chrześcijanom stanowiła pierwszą księgę traktatu Hieroklesa, którą pomija w swojej polemice Euzebiusz jako nie wnoszącą nic nowego do powszechnie znanych i już odpartych zarzutów wobec chrześcijaństwa. W. Speyer, *Hierokles...*, kol. 107; por. M. Forrat, *Introduction...*, s. 27, przyp. 1; E. Junod, *Polémique chrétienne...*, s. 480, przyp. 6; A. Traverso, *Introduzione...*, s. 22, przyp. 21.

przy tym tak dogłębną i szczegółową analizą tekstów biblijnych, że można go było nawet uważać za kogoś, kto najpierw wyznawał wiarę chrześcijańską, a potem od niej odstąpił<sup>26</sup>.

Oskarżenia zaczerpnięte przez Hieroklesa z obiegowych opinii i wcześniejszych polemik dotyczyły też osoby samego twórcy nowej religii. Autor *Przyjaciela prawdy* utrzymywał mianowicie, że wygnany przez Żydów Jezus zgromadził wokół siebie dziewięćuset mężczyzn i dopuszczał się rozbojów<sup>27</sup>. Hierokles być może pomylił w ten sposób założyciela chrześcijaństwa z jednym z pretendentów do tytułu mesjańskiego z I wieku po Chrystusie<sup>28</sup>. Ponadto w swoim dziele niejednokrotnie oskarżał Jezusa o to, że był zwykłym magiem<sup>29</sup>. Inne zarzuty przejęte przez Hieroklesa z istniejącej wcześniej polemiki antychrześcijańskiej w relacji pisarzy kościelnych wiążą się ze sprawą Apoloniusza z Tiany – zostaną one przedstawione w dalszej części artykułu.

Jak zaświadcza Laktancjusz, Hierokles pod koniec swojego traktatu zadeklarował swoją wiarę w wielu bogów tradycyjnej religii grecko-rzymskiej, a następnie zakończył swe dzieło hymniczną pochwałą najwyższego Boga, którego uznawał za „wszechmocnego władcę, sprawcę wszystkich rzeczy, źródło wszelkiego dobra, ojca wszystkich, stwórcę i żywiciela istot żywych”<sup>30</sup>. To zakończenie wskazywałoby na zbieżność jego poglądów z filozoficzną doktryną neoplatońską i neopitagorejską, pod taką bowiem pochwałą najwyższego Boga mogliby się również podpisać Celsus, Porfiriusz i Apoloniusz z Tiany<sup>31</sup>.

## 2. Porównanie Apoloniusza z Chrystusem

Był jednak pewien aspekt zupełnie oryginalny w argumentacji zawartej w *Przyjacielu prawdy*, na który wskazuje Euzebiusz z Cezarei, stwierdzając, że Hierokles „jako jedyny wśród tych, którzy kiedykolwiek wystąpili przeciwko nam na piśmie, dokonał niedawno specjalnego zestawienia i porównania tegoż męża

<sup>26</sup> DI V 2,13-14. Tę samą metodę krytyki chrześcijaństwa zastosował już Porfiriusz w swoim dziele *Przeciwko chrześcijanom*. On również był uważany za apostatę przez niektórych pisarzy kościelnych. Por. E.R. Dodds, *Pogaństwo i chrześcijaństwo...*, s. 119-120.

<sup>27</sup> DI V 3,4.

<sup>28</sup> W. Speyer, *Hierokles...*, kol. 107.

<sup>29</sup> DI V 3,9.19; por. W. Speyer, *Hierokles...*, kol. 107; M. Dzielska, *Apolloniusz z Tiany...*, s. 116; M. Forrat, *Introduction...*, s. 27, przyp. 1; E. Junod, *Polémique chrétienne...*, s. 480; E. DePalma Digeser, *The Making of a Christian Empire. Lactantius and Rome*, Ithaca, London 2000, s. 104. Zarzut uprawiania magii, wysunięty wobec Chrystusa i chrześcijan już przez Celsusa w *Prawdziwym słowie*, stosowano potem często w IV w. M. Forrat, *Introduction...*, s. 45, przyp. 1.

<sup>30</sup> „Prosecutus enim summi Dei laudes, quem regem, quem maximum, quem opificem rerum, quem fontem bonorum, quem parentem omnium, quem factorem altoremque viventium confessus es”. DI V 3,24-25.

<sup>31</sup> Por. S. Campanini, *Un cristiano e l'irrazionale: il "Contra Hieroclem" di Eusebio di Cesarea*, *Giornale Ferrarese di Retorica e Filologia* 1 (1991), nr 1, s. 18, przyp. 7; W. Speyer, *Hierokles...*, kol. 108-109; P. de Labriolle, *La Réaction païenne...*, s. 314-315; A. Kofsky, *Eusebius of Caesarea...*, s. 60; E. DePalma Digeser, *The Making of a Christian Empire...*, s. 6-7 i 147, przyp. 14.

[Apoloniusza z Tiany] z naszym Zbawicielem”<sup>32</sup>. To właśnie owo porównanie Apoloniusza z Chrystusem przeprowadzone przez Hieroklesa wydało się Euzebiuszowi czymś niespotykanym w dotychczasowych atakach na chrześcijaństwo oraz domagającym się specjalnej odpowiedzi polemicznej z jego strony<sup>33</sup>.

Nasuwa się wobec tego przypuszczenie, że cesarski namiestnik Bitynii miał świadomość kryzysu tradycyjnej filozofii i religii grecko-rzymskiej, którą sam reprezentował, a zarazem rosnącego znaczenia chrześcijaństwa i jego założyciela. Jako przedstawiciel i obrońca świata pogańskiego, a jednocześnie wróg nowej religii pragnął zatem w celach propagandowych wyeksponować w swoim traktacie jakąś wyróżniającą się wśród pogan osobistość, aby przeciwstawić ją fascynacji postacią Jezusa Chrystusa oraz przekazom o jego niezwykłych czynach i nauczaniu<sup>34</sup>.

Taką przeciwwagę dla wzrastającej popularności Chrystusa znalazł właśnie w osobie Apoloniusza, a w swojej prezentacji tej postaci oparł się głównie na *Żywocie Apoloniusza z Tiany* (Τὰ ἐς τὸν Τιανέα Ἀπολλωνίου), co podkreślają obaj wymienieni wcześniej pisarze chrześcijańscy<sup>35</sup>. Dzieło to, zaliczane obecnie do gatunku romansu antycznego, zostało napisane prawie sto lat wcześniej przez Flawiusza Filostrata, wybitnego przedstawiciela kulturowego prądu „drugiej sofistyk”. Tytułowy bohater, wędrowny mędrzec i zwolennik pitagoreizmu z I wieku po Chrystusie, został ukazany tutaj jako „boski mąż” (θεῖος ἀνὴρ) – ulubieniec bogów przewyższający mądrością innych filozofów, wielki asceta i cudotwórca, strażnik moralności i tradycyjnej religii grecko-rzymskiej, który dokonuje wielu wspaniałych dzieł, podróżuje po całym ówczesnym cywilizowanym świecie, spotyka się z największymi władcami i najznakomitszymi mędrkami swojej epoki, a po licznych perypetiach odchodzi z tego świata, wstępując prosto do nieba<sup>36</sup>.

<sup>32</sup> μόνῳ παρὰ τοὺς πάποτε καθ' ἡμῶν γεγραφότας ἐξαίρετος νῦν τοῦτω [Ἱεροκλεῖ] γέγονεν ἡ τοῦδε [Ἀπολλωνίου] πρὸς τὸν ἡμέτερον σωτῆρα παραθεσίς τε καὶ σύγκρισις. CH 1,2. Tłumaczenia fragmentów traktatu Euzebiusza własne.

<sup>33</sup> Być może porównanie Apoloniusza z Chrystusem stanowiło treść drugiej księgi dzieła Hieroklesa, na której wyłącznie skupił swoją uwagę Euzebiusz, ponieważ wprowadzała nowe elementy do dotychczasowej polemiki ze strony pogańskiej. W. Speyer, *Hierokles...*, kol. 107.

<sup>34</sup> Por. P. de Labriolle, *La Réaction païenne...*, s. 311; E. DePalma Digeser, *The Making of a Christian Empire...*, s. 5.

<sup>35</sup> DI V 3,9; CH 2; por. W. Speyer, *Hierokles...*, kol. 106; M. Forrat, *Introduction...*, s. 44-55; M. Dzielska, *Apolloniusz z Tiany...*, s. 72.

<sup>36</sup> Najnowsze wydanie tekstu oryginalnego dzieła Filostrata, *Vita Apollonii* [dalej cyt. VA]: Philostratus, *The Life of Apollonius of Tyana*, t. 1-2, red. i tłum. C.P. Jones, Cambridge (Massachusetts), London 2005 (*The Loeb Classical Library* 16-17). Polskie tłumaczenia: Flawiusz Filostratos, *Żywot Apolloniusza z Tiany*, tłum. I. Kania, przedm. M. Dzielska, Kraków 1997; Flawiusz Filostratos, *Żywot Apolloniosa z Tiany*, tłum., wstęp i kom. M. Szarmach, Toruń 2012<sup>2</sup>. O Flawiuszu Filostracie i jego twórczości, oprócz wstępów do podanych wyżej pozycji, zob. także: R. Popowski, *Starożytny przewodnik po neapolitańskiej pinakotece*, w: Filostrat Starszy, *Obrazy*, tłum., wstęp i kom. R. Popowski, Warszawa 2004, s. 13-21; D. Del Corno, *Introduzione...*, s. 11-33; J.-J. Flinterman, *Power, "Paideia" & Pythagoreanism. Greek Identity, Conceptions of the Relationship between Philosophers and Monarchs and Political Ideas in Philostratus' "Life of Apollonius"*, Amsterdam 1995, s. 5-28; G. Anderson, *Philostratus. Biography and Belles Lettres in the Third Century A.D.*, London 1986. Na temat obrazu Apoloniusza w dziele Filostrata zob. A. Tondera, *L'immagine del "santo"*



O tym, jak przedstawiało się porównanie Apoloniusza z Chrystusem przeprowadzone w *Przyjacielu prawdy*, można dowiedzieć się na podstawie analizy drugiego rozdziału traktatu Euzebiusza *Przeciwko Hieroklesowi* i niektórych fragmentów piątej księgi *Bożych nauk* Laktancjusza. Prezentowane przez obu pisarzy chrześcijańskich argumenty Hieroklesa oraz cytowane przez nich urywki jego dzieła wskazują, że porównanie to posiadało pewną złożoną strukturę.

U jego podstaw, jak twierdzi Euzebiusz, leżał podziw dla Apoloniusza oraz przeświadczenie, iż dokonał on cudownych czynów nie przez magiczne sztuczki, ale dzięki „jakiejś boskiej i tajemniczej mądrości” (θεία τινὶ καὶ ἀρρήτῳ σοφίᾳ, οὐχὶ δὲ γοητείας σοφίσμασιν). Hierokles ponadto był przekonany i stanowczo utrzymywał, że rzeczywiście miały one miejsce, i właśnie na takim założeniu opierał swoją argumentację<sup>37</sup>. Założeniu temu towarzyszyło zapewne przekonanie namiestnika cesarskiego o praktykowaniu magii przez Chrystusa, na co zdaje się z kolei wskazywać Laktancjusz<sup>38</sup>.

W dosłownych cytatach przytaczanych przez Euzebiusza porównanie rozpoczyna się od krytyki chrześcijan, którzy, zdaniem Hieroklesa, „starając się wywyższyć Jezusa, paplają tu i ówdzie, że niewidomym przywrócił wzrok i jakieś temu podobne cuda zdziałał”<sup>39</sup>. Hierokles w sposób bardzo przemyślny starał się więc umniejszyć znaczenie Chrystusa, zarzucając chrześcijanom przesadne rozgłaszanie jego cudów. Znamienne jest tu użycie czasownika onomatopeicznego θρυλοῦσι (w tłumaczeniu oddajemy go przez „paplają”<sup>40</sup>), który w tym kontekście przybiera negatywne zabarwienie semantyczne w celu nadania wypowiedzi charakteru bądź to kpiny, bądź to poirytowania oraz aby wywołać u czytelnika (lub słuchacza) pogardliwe nastawienie do chrześcijan.

Takiej nadmiernie egzaltowanej postawie wyznawców Chrystusa Hierokles przeciwstawił bardziej stateczne i rozsądne stanowisko pogan: „Zauważmy jednak o ileż rozumniej i rozważniej przyjmujemy tego rodzaju wiadomości, a także opinię, którą mamy o ludziach odznaczających się niezwykleymi zaletami”<sup>41</sup>. Następnie, sięgając do starożytnej historii greckiej, jako przykłady owych mężów o nadzwyczajnych zdolnościach (ἐνάρητοι ἄνδρες<sup>42</sup>) wymienił osnute już legendą postaci Aristeasa z Prokonnesos i Pitagorasa, które w krytyce chrześcijaństwa

*pagano nella figura di Apollonio di Tiana e la sua valutazione da parte cristiana*, Katowice 2012, s. 13-108 (*Studia Antiquitatis Christianae. Series Nova* 13).

<sup>37</sup> CH 2,1. Już Filostrat w swoim dziele stawiał sobie za cel odrzucenie oskarżenia Apoloniusza o praktykowanie magii i dlatego twierdził, że jego cuda były rezultatem mądrości osiągniętej w stopniu doskonałym. Por. A. Tondera, *L'immagine del "santo" pagano...*, s. 18, 69, 77-79.

<sup>38</sup> Zob. wyżej, przyp. 29.

<sup>39</sup> ἄνω δὲ καὶ κάτω θρυλοῦσι σεμνύνοντες τὸν Ἰησοῦν ὡς τυφλοῖς ἀναβλέψαι παρασχόντα καὶ τινα τοιαῦτα δράσαντα θαυμάσια. CH 2,1.

<sup>40</sup> Na temat możliwych tłumaczeń tego słowa zob. *Słownik grecko-polski*, red. Z. Abramowiczówna, t. 2, Warszawa 1960, s. 473.

<sup>41</sup> ἐπισκεψώμεθά γε μὴν ὅσω βέλτιον καὶ συνειτώτερον ἡμεῖς ἐκδεχόμεθα τὰ τοιαῦτα, καὶ ἦν περὶ τῶν ἐναρέτων ἀνδρῶν ἔχομεν γνῶμην. CH 2,1. To samo zdanie zostało zacytowane przez Euzebiusza również w rozdz. 20 *Contra Hieroclem*.

<sup>42</sup> Przymiotnik ἐνάρητος w tym kontekście może również oznaczać kogoś obdarzonego cudowną mocą. Por. Eusèbe de Césarée, *Contre Hiéroclès...*, s. 102, przyp. 1.

wykorzystał wcześniej Celsus<sup>43</sup>. Hierokles w swoim porównaniu zastosował zatem ten sam argument historyczny Celsusa, według którego Jezusowi nie można było nadawać atrybutów boskości, ponieważ nie stanowił on nawet jakiegoś szczególnego przypadku wśród wyjątkowych postaci z dziejów greckiej religii i jako cudotwórca należał co najwyżej do całego szeregu ludzi obdarzonych charyzmatycznymi zdolnościami<sup>44</sup>.

Jednakże przykłady Arysteasa i Pitagorasa Hierokles uznał już za zbyt archaiczne, aby je zestawiać z Jezusem, dlatego też do swojego porównania wprowadził współczesną Chrystusowi postać Apoloniusza. Uczynił to w następujący sposób: „Lecz w czasach naszych własnych przodków, za panowania Nerona, w pełni swego rozkwitu był Apoloniusz z Tiany. Od wczesnej wręcz młodości, odkąd w cylicyjskim mieście Aigai sprawował urząd kapłański wobec miłującego ludzi Asklepiosa, sprawił on wiele cudownych rzeczy, z których większość pominąwszy, wspomnę tylko niektóre”<sup>45</sup>.

Przedstawiając postać Tianejczyka, Hierokles skoncentrował się więc przede wszystkim na jego działalności taumaturgicznej. Z tego powodu zaznaczył, że zamierzał omówić kilka zaledwie z jego licznych cudów, które począwszy od młodości miały mu towarzyszyć w całym życiu. Jak informuje nas Laktancjusz, wszystko to w konfrontacji z osobą Chrystusa miało na celu ukazanie, że Apoloniusz dokonał podobnych albo nawet większych rzeczy<sup>46</sup>.

Nie bez znaczenia w powyższym fragmencie jest również wzmianka o sprawowaniu przez młodego Apoloniusza kapłańskiej posługi wobec boga Asklepiosa z przydomkiem „kochający ludzi” (φιλόανθρωπος). Hieroklesowi prawdopodobnie zależało na ukazaniu zażyłej więzi, jaka już od młodości łączyła Apoloniusza ze światem bogów i miała wpływ na jego cudowne działanie. Cesarski namiestnik Bitynii akcentował w ten sposób również dobroczynny charakter działalności swojego bohatera, który już w swoich młodych latach służył bóstwu przyjaznemu ludziom.

Euzebiusz potwierdza w krótkiej wzmiance, że w dalszej części traktatu Hierokles zgodnie z zapowiedzią wymieniał owe cudowne dokonania Apoloniusza<sup>47</sup>.

<sup>43</sup> CH 2,1; por. Orygenes, *Contra Celsum* I 16; 32; II 55; III 3; 26 i n.; IV 97; V 41; VIII 28 (korzystamy z pol. tłum. Orygenes, *Przeciw Celsusowi...*); W. Speyer, *Hierokles...*, kol. 106; M. Forrat, *Introduction...*, s. 45, przyp. 4. Aristes z Prokonnesos, postać półlegendarna, poeta epicki, sługa boga Apollona, żyjący w VII-VI w. przed Chr., po swojej śmierci miał zniknąć i później pojawiać się w różnym czasie i w różnych miejscach. Pisze o nim Herodot (*Historiae* IV 13-16), jest też wzmianka o nim we fragmencie Pindara zachowanym przez Orygenes (*Contra Celsum* III 26). Eusebio di Cesarea, *Contro Ierocle...*, s. 37, przyp. 5; por. P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, red. wyd. pol. J. Łanowski, tłum. M. Bronarska, B. Górski, A. Nikliborc i in., Wrocław 1997<sup>3</sup>, s. 42.

<sup>44</sup> Por. W. Speyer, *Hierokles...*, kol. 106; M. Forrat, *Introduction...*, s. 45.

<sup>45</sup> ἀλλ' ἐπὶ τῶν προγόνων ἡμῶν κατὰ τὴν Νέρωνος βασιλείαν Ἀπολλώνιος ἤκμασεν ὁ Τυανεύς, ὃς ἐκ παιδὸς κομιδῇ νέου καὶ ἀφ' οὐπερ ἐν Αἰγαῖς τῆς Κιλικίας ἱεράσατο τῷ φιλανθρώπῳ τούτῳ Ἀσκληπιῷ, πολλὰ καὶ θαυμαστὰ διεπράξατο, ὧν τὰ πλείω παρεῖς ὀλίγων ποιήσομαι μνήμην. CH 2,1.

<sup>46</sup> „Voluit ostendere Apollonium vel paria vel etiam maiora fecisse”. DI V 3,7.

<sup>47</sup> CH 2,2.

Można zatem przypuszczać, że przeczytał z uwagą obszerny *Żywoł Apoloniusza z Tiany*, a następnie wybrał pewne czyny i wydarzenia z życia Tianejczyka opisane przez Filostrata, które mógł skonfrontować z opowiadaniem ewangelicznymi<sup>48</sup>.

Od Laktancjusza wiemy jedynie, że wśród nich znalazła się scena z procesu przed Domicjanem. Wyższość Apoloniusza nad pojmanym i przybitym do krzyża Chrystusem została ukazana poprzez opis jego cudownego zniknięcia sprzed trybunału, gdy cesarz zamierzał go ukarać<sup>49</sup>. Hierokles uważał, że będzie mógł w ten sposób wykazać pychę („insolentia”) Chrystusa, który ogłosił siebie bogiem, w zestawieniu ze skromniejszą postawą („verecundior”) Apoloniusza, który choć większych rzeczy dokonał, nie przypisywał sobie takiego tytułu<sup>50</sup>.

Euzebiusz przekazuje dalej, że po wymienieniu niezwykłych czynów Apoloniusza Hierokles dodał następujące stwierdzenie: „Dlaczego zatem to przypomniałem? Uczyniłem to z tego powodu, aby można było porównać nasz osąd, dokładny i pewny w każdym punkcie, z lekkomyślnością chrześcijan. Bo przecież my sprawcę tak wielkich czynów uważamy nie za boga, ale za człowieka miłego bogom, tamci zaś na podstawie niewielu jakiś opowiadań o cudach publicznie ogłaszają Jezusa bogiem”<sup>51</sup>.

Na podstawie powyższych cytatów nietrudno dostrzec, że w traktacie *Przyjaciel prawdy* prezentacja cudownych dokonań Apoloniusza, które miały dorównywać albo nawet przewyższać dzieła Chrystusa, została jak w kłamrze objęta przez przeciwstawienie sobie poglądów pogan i chrześcijan. Kontrastowe ukazanie ich postaw w odniesieniu do tych dwóch wielkich postaci stanowi zatem jakby kolejny aspekt porównania przeprowadzonego przez Hieroklesa. Oczywiście on sam umieścił siebie w gronie zwolenników tradycyjnej kultury i religii grecko-rzymskiej<sup>52</sup>.

<sup>48</sup> Euzebiusz, poddając krytyce dzieło Filostrata, analizuje również niektóre opisane tu dokonania Apoloniusza i zdarzenia z jego życia. Trudno jednak stwierdzić, czy ten sam materiał został wykorzystany przez Hieroklesa w jego porównaniu, gdyż Euzebiusz nie czyni żadnej aluzji w tym względzie. Por. M. Forrat, *Introduction...*, s. 48, przyp. 3.

<sup>49</sup> „Si magus Christus, quia mirabilia fecit, peritior utique Apollonius, qui ut describes cum Domitianus eum punire vellet, repente in iudicio non comparuit, quam ille qui et comprehensus est et cruci adfixus”. DI V 3,9. Fakt wykorzystania tego samego motywu zarówno przez Hieroklesa, jak i Porfiriusza zdaje się sugerować, że porównanie procesów Chrystusa i Apoloniusza, słabości jednego i bohaterstwa drugiego, stanowiło pewien „topos” w polemice ze strony pogańskiej w drugiej połowie III wieku. Por. M. Forrat, *Introduction...*, s. 49, 53; A. Tondera, *L'immagine del "santo" pagano...*, s. 117-118.

<sup>50</sup> „At enim ex hoc ipso fortasse insolentiam Christi voluit arguere, quod deum se constituerit, ut ille verecundior fuisse videatur, qui cum maiora faceret, ut hic putat, tamen id sibi non adrogaverit”. DI V 3,10.

<sup>51</sup> τίνος οὖν ἕνεκα τούτων ἐμνήσθην; ἵν' ἐξῇ συγκρίναι τὴν ἡμετέραν ἀκριβὴ καὶ βεβαίαν ἐφ' ἑκάστῳ κρίσιν καὶ τὴν τῶν Χριστιανῶν κουφότητα, εἴπερ ἡμεῖς μὲν τὸν τὰ τοιαῦτα πεποιηκότα οὐ θεόν, ἀλλὰ θεοῖς κεχαρισμένον ἄνδρα ἡγούμεθα, οἱ δὲ δι' ὀλίγας τερατείας τινὰς τὸν Ἰησοῦν θεὸν ἀναγορεύουσιν. CH 2,2. Tekst paralelny u Laktancjusza: „Non, inquit, hoc dico, idcirco Apollonium non haberi deum, quia noluerit, sed ut appareat nos sapientiores esse, qui mirabilibus factis non statim fidem divinitatis adiunximus, quam vos, qui ob exigua portenta deum credidistis”. DI V 3,16.

<sup>52</sup> We fragmentach *Przyjaciela prawdy* cytowanych przez Euzebiusza występuje zaimek ἡμεῖς (ἡμετέρα) i forma czasownikowa pierwszej osoby liczby mnogiej (ἐπισκεψάμεθα, ἐκδεχόμεθα,

Przedstawiciele tego kręgu, jego zdaniem, traktowali w sposób „bardziej rozważny i rozumny” (βέλτιον καὶ συνετώτερον) cudowne czyny, które zostały dokonane przez niezwykle ludzi. W sprawie Apoloniusza posiadali również „osąd dokładny i pewny pod każdym względem” (ἀκριβῆ καὶ βεβαίαν ἐφ’ ἐκάστῳ κρίσιν). I z tego powodu Hierokles uważał ludzi należących do swojego środowiska religijnego i filozoficznego za „mądrzejszych” („sapientiores” – w relacji Laktancjusza) od chrześcijan, ponieważ nie uznawali Apoloniusza – sprawcę tak licznych cudów – za „boga” (θεός), lecz jedynie za „człowieka miłego bogom” (θεοῖς κεχαρισμένος ἀνὴρ). Przyznał jednak, że niektórzy czcili go jak boga, a Efezjanie wciąż otaczali wciąż jego wizerunek jako Heraklesa – Obrońcy przed złem<sup>53</sup>.

Natomiast chrześcijanom Hierokles zarzucił „lekkomyślność” (κουφότης) i „beztroskę” (εὐχέρεια), ponieważ na podstawie nielicznych relacji o cudach Chrystusa od razu nazywali go bogiem i na dodatek wszędzie publicznie to rozgłaszali<sup>54</sup>. Najwidoczniej takie postępowanie wyznawców Chrystusa dla namiestnika Bitynii było oznaką łatwowierności, braku odpowiedzialności, a nawet głupoty, powodowało społeczny ferment, godziło w dobro Imperium i dlatego należało je napiętnować oraz stłumić przez odpowiednie restrykcje, czyli przez wszczęcie prześladowania.

Podobne oskarżenia stały u podstaw całej dotychczasowej polemiki ze strony pogan, którzy w chrześcijanach widzieli jednocześnie bezbożników, odrzucających cześć dla tradycyjnych bogów oficjalnej religii Cesarstwa i lekceważących przez to obywatelskie obowiązki wobec społecznego dobra. Wyznawców Chrystusa często uważano także za wichrzycieli, którzy wprowadzali zamęt w państwie przez publiczne wyznawanie wiary w bóstwo nowe i obce<sup>55</sup>.

Do swojej argumentacji Hierokles dodał jeszcze jeden zarzut, który dosłownie został zacytowany przez Euzebiusza: „I to również należy wziąć pod uwagę, że dokonania Jezusa są wychwalane przez Piotra i Pawła oraz innych tym podobnych, ludzi fałszywych, niewykształconych i szarlatanów. Natomiast czyny Apoloniusza chwałą Maksym z Aigai, filozof Damis, który mu towarzyszył, oraz Filostrat Ateńczyk, ludzie, którzy osiągnęli wykształcenie w najwyższym stopniu,

ἔχομεν, ἡγοούμεθα), które są przeciwstawione rodzajnikowi οἱ (Χριστιανοί) i formie czasownikowej trzeciej osoby liczby mnogiej (θρυλοῦσι, ἀναγορεύουσι). Natomiast u Laktancjusza obecne jest przeciwstawienie „nos” – „vos” („adiunximus” – „credidistis”).

<sup>53</sup> „[...] cum eum dicas et adoratum esse a quibusdam sicut deum et simulacrum eius sub Herculis Alexiaci nomine constitutum ab Ephesiis etiam nunc honorari”. DI V 3,14. Na temat kultu Apoloniusza w Efezie i innych miastach związanych z jego działalnością oraz o tzw. *Epigramie z Adana* – zob. G. Petzke, *Die Traditionen über Apollonius von Tyana und das Neue Testament*, Leiden 1970, s. 19-36 (*Studia ad Corpus Hellenisticum Novi Testamenti* 1); M. Dzielska, *Apolloniusz z Tyanu...*, s. 39-63; M. Forrat, *Notes complémentaires*, w: Eusèbe de Césarée, *Contre Hiéroclès...*, s. 215-219; S. Borzi, *Apollonio di Tiana: da “santo pagano” ad antagonista di Cristo*, *Laos* 5 (1998), nr 2, s. 87; Ch.P. Jones, *An epigram of Apollonius of Tyana*, *Journal of Hellenic Studies* 100 (1980), s. 190-194; E.L. Bowie, *Apollonius of Tyana: Tradition and Reality*, w: *Aufstieg und Niedergang...*, t. II.16.2, Berlin, New York 1978, s. 1687-1688.

<sup>54</sup> CH 2,2; cf. 4,1.4; 17; 20.

<sup>55</sup> Zob. wyżej, przyp. 24.

szanujący prawdę, którzy ze względu na dobro ludzkości nie chcieli, aby działalność szlachetnego człowieka i przyjaciela bogów uległa zapomnieniu”<sup>56</sup>.

W tym cytacie możemy zaobserwować kolejny aspekt porównania przeprowadzonego w *Przyjacielu prawdy* – zestawienie źródeł wiadomości o życiu i działalności Chrystusa oraz Apoloniusza. Hierokles mógł w ten sposób położyć nacisk na różny stopień wiarygodności przekazów dotyczących tych postaci. Uczniów Chrystusa prezentował jako „kłamców” (ἄνθρωποι ψεύσται), „prostaków” (ἀπαίδευτοι) i „szarlatanów” (γόητες), a wymienił przy tym Piotra i Pawła. Laktancjusz dodaje, że Hierokles uzasadniał ich brak wykształcenia i kultury tym, że niektórzy z nich wykonywali zawód rybaka. Tego typu oskarżenia, które miały na celu zdyskredytowanie apostołów, autorów i głosicieli *Ewangelii*, wysuwali już wcześniej intelektualiści pogańscy<sup>57</sup>.

W swoim porównaniu uczniom Chrystusa Hierokles przeciwstawił znanych z dzieła Filostrata<sup>58</sup> świadków życia i działalności Apoloniusza. Wymienił Maksyma z Aigai i Damisa, którego obdarzył epitetem „filozofa” (φιλόσοφος), i wreszcie samego Filostrata, uważanego wówczas za autora najbardziej kompletnego opracowania żywota mędrca z Tiany<sup>59</sup>. Aby wykazać większą wiarygodność ich przekazów, Hierokles powoływał się na ich wysokie wykształcenie i szacunek dla prawdy (παιδεύσεως μὲν ἐπὶ πλείστον ἥκοντες τὸ δ’ ἀληθὲς τιμῶντες). Twierdził ponadto, że w przekazie działalności Apoloniusza i ocalaniu jej w ten sposób od zapomnienia nie kierowali się jakimiś nikczemnymi pobudkami, ale prawdziwym dobrem ludzkości (διὰ φιλανθρωπίαν). Tym samym wskazał ponownie na dobroczynny charakter aktywności Apoloniusza, którego określił jako „szlachetnego człowieka i przyjaciela bogów” (ἀνὴρ γενναῖος καὶ θεοῖς φίλος).

W tym ostatnim elemencie porównania można dopatrzeć się pogardy Hieroklesa dla poziomu intelektualnego i dorobku piśmiennictwa wczesnych chrześcijan. Znacznie wyżej ocenił on tutaj wykształcenie i kulturę literacką autorów hellenistycznych, co również było znamienne dla dotychczasowej polemiki ze strony pogańskiej<sup>60</sup>. Wskazując natomiast na autorytet Filostrata, Hierokles wyraźnie potwierdzał historyczność opowieści zawartych w jego dziele. Takie przeciwstawienie wiarygodności autorów, a przez to wartości ich przekazów, pozwoliło mu

<sup>56</sup> κάκεινο δὲ λογίσασθαι ἄξιον, ὅτι τὰ μὲν τοῦ Ἰησοῦ Πέτρος καὶ Παῦλος καὶ τινες τούτοις παραπλήσιοι κεκομπάκασιν, ἄνθρωποι ψεύσται καὶ ἀπαίδευτοι καὶ γόητες, τὰ δὲ Ἀπολλωνίου Μάξιμος ὁ Αἰγυεύς, καὶ Δάμις ὁ φιλόσοφος ὁ συνδιατρίψας αὐτῷ, καὶ Φιλόστρατος ὁ Ἀθηναῖος παιδεύσεως μὲν ἐπὶ πλείστον ἥκοντες τὸ δ’ ἀληθὲς τιμῶντες, διὰ φιλανθρωπίαν ἀνδρὸς γενναίου καὶ θεοῖς φίλου πράξεις μὴ βουλόμενοι λαθεῖν. CH 2,2. Por. tekst paralelny zawierający komentarz Laktancjusza: „Praecipue tamen Paulum Petrumque laceravit ceterosque discipulos tamquam fallaciae seminatores, quos eosdem tamen rudes et indoctos fuisse testatus est: nam quosdam eorum piscatorio artificio fecisse quaestum”. DI V 2,17.

<sup>57</sup> Por. Porfirio, *Contro i cristiani. Nella raccolta di Adolf von Harnack con tutti i nuovi frammenti in appendice*, wpr., tłum. i kom. G. Muscolino, Milano 2009, s. 497, przyp. 292; zob. też wyżej, przyp. 24.

<sup>58</sup> Por. VA I 3; 19; VIII 39.

<sup>59</sup> Por. CH 3.

<sup>60</sup> Zob. wyżej, przyp. 24.



uzyskać podstawę historyczną do wywyższenia Apoloniusza, a zarazem umożliwiło poddanie w wątpliwość boskości i supremacji Chrystusa.

Dokładna analiza zachowanych fragmentów *Przyjaciela prawdy* pozwala przypuszczać, że dokonane przez Hieroklesa zestawienie tych dwóch postaci nawiązywało do istniejącej tradycji literackiej, a skoro było także recytowane, musiało posiadać charakter retorycznej σύγκρισις. Takim zresztą terminem określa Euzebiusz to literackie przeciwstawienie Chrystusowi Apoloniusza z Tiany, którego autorem był cesarski namiestnik Bitynii<sup>61</sup>.

Porównanie sławnych osobistości, ich cech i dokonań jako osobną formę literacką stosowali wcześniej tacy znamienici autorzy greccy i łacińscy, jak Posydoniusz, Cecyliusz, Nepos i Plutarch<sup>62</sup>. W starożytnej teorii retoryki porównywanie dwóch osób pod względem ich zalet i wad stanowiło cel specjalnego ćwiczenia retorycznego, łączącego w sobie elementy kompozycyjne pochwały (ἐγκώμιον, „laus”) i nagany (ψόγος, „vituperatio”)<sup>63</sup>. Takimi retorycznymi porównaniami szczególnie lubowały się wykształcone warstwy okresu „drugiej sofistyki”, na który to czas przypada również życie i twórczość Hieroklesa<sup>64</sup>. Do konwencji takich porównań należała świadoma tendencyjność i przesada w prezentowaniu zalet i wad przeciwstawianych sobie postaci, co prowadziło nawet do zafałszowania bądź przemilczania niewygodnych faktów dla autora<sup>65</sup>.

Podobne metody można łatwo dostrzec w analizowanych wyżej fragmentach *Przyjaciela prawdy*. Dla uzyskania większego kontrastu w swoim porównaniu autor zastosował antytetyczne hiperbole, nie stroniąc przy tym od przejętych z antychrześcijańskiej polemiki oszczerstw oraz bezkrytycznie traktując dzieło Filostrata jako pewne i prawdziwe źródło historyczne. Aby ukazać pod każdym względem bezsprzeczną wyższość Apoloniusza nad Chrystusem, Hierokles rozbudował jeszcze swoje porównanie, zestawiając także źródła wiadomości o tych postaciach oraz zachowania ich obecnych zwolenników. Wszystkie jego zabiegi miały zapewne na celu wzbudzenie u odbiorców uczucia niechęci, a nawet nienawiści dla reprezentujących jedną stronę porównania oraz przychylności, a nawet podziwu dla reprezentantów drugiej strony.

Pismo Hieroklesa stało się przyczyną znacznego ożywienia zainteresowań samą postacią Apoloniusza, jak również wywołało polemikę wokół tej postaci

<sup>61</sup> CH 1,2; por. tamże, s. 157, przyp. 4.

<sup>62</sup> Por. T. Sinko, *Literatura grecka*, t. 3, cz. 1: *Literatura grecka za Cesarstwa Rzymskiego (wiek I-III n.e.)*, Kraków 1951, s. 240-245.

<sup>63</sup> Por. H. Lausberg, *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, tłum., oprac., wstęp A. Gorzkowski, Bydgoszcz 2002, s. 572 (§ 1129-1130); M. Korolko, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990, s. 144-145, 277-278.

<sup>64</sup> Por. M. Szarmach, *Pismo Euzebiusza z Cezarei...*, s. 128; T. Sinko, *Literatura grecka...*, s. 307 i n.

<sup>65</sup> Por. M. Szarmach, *Pismo Euzebiusza z Cezarei...*, s. 132. Na temat stosowania takich środków w pismach polemicznych pogan i chrześcijan zob. S. Longosz, *Inwektywa chrześcijańska*, w: J. Szymusiak, M. Starowieyski, *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Poznań 1971, s. 530-537.

ze strony chrześcijan<sup>66</sup>. Laktancjusz i Euzebiusz z Cezarei, odpowiadając na nie krytycznie, dobrze rozumieli, że to dzieło wrogie wobec religii chrześcijańskiej nie powinno pozostać bez ich reakcji, ponieważ dzięki propagandzie Hieroklesa postać Apoloniusza mogła stać się groźnym konkurentem Chrystusa w tym ważnym dla rozwoju chrześcijaństwa momencie<sup>67</sup>.

Słowa kluczowe: Sossianus Hierokles, *Przyjaciel prawdy*, Celsus, *Prawdziwe słowo*, Laktancjusz, *Divinae institutiones*, Euzebiusz z Cezarei, *Contra Hieroclem*, „wielkie prześladowanie”, porównanie Apoloniusza z Tiany z Chrystusem

Keywords: Sossianus Hierocles, *The Lover of Truth*, Celsus, *The True Word*, Lactantius, *Divinae Institutiones*, Eusebius of Caesarea, *Contra Hieroclem*, “Great Persecution”, comparison between Apollonius of Tyana and Christ

---

<sup>66</sup> Por. M. Dzielska, *Apolloniusz z Tiany...*, s. 10, 71-73, 117, 140-141; na temat rozwoju tej polemiki aż po czasy nowożytne zob.: taż, *Przedmowa*, w: Flawiusz Filostratos, *Żywot Apolloniusza z Tiany*, tłum. I. Kania, przedm. M. Dzielska, Kraków 1997, s. 26-40; taż, *Nowożytne polemiki wokół Apolloniusza z Tiany*, *Meander* 32 (1977), nr 1-2, s. 54-68.

<sup>67</sup> Por. M. Dzielska, *Apolloniusz z Tiany...*, s. 116; taż, *Przedmowa...*, s. 27-28.